

Sygn. akt I C 101/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Zientara

Protokolant: stażysta Joanna Michaliszyn

po rozpoznaniu w dniu 22 czerwca 2016 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K. (1) i M. Ś.

przeciwko K. R.

o ochronę dóbr osobistych

1. oddała powództwo;

2. zasądza od powodów M. K. (1) i M. Ś. na rzecz pozwanego K. R. kwoty po 1.140 zł /jeden tysiąc sto czterdzieści złotych/ tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 101/16

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i M. Ś. domagali się ochrony dóbr osobistych, żądając nakazania pozwanemu złożenia pisemnego, podpisanego oświadczenia o treści: „Ja, K. R. przepraszam M. K. (1) i M. Ś. za to, że naruszyłem ich dobra osobiste przed Sądem Rejonowym w Ostródzie o sygn. akt (...), poprzez złożenie zeznań, że w ich rodzinie nadużywany jest alkohol oraz przemoc w postaci przepychanek, szarpanin i wzajemnych wyzwisk, które miały miejsce w ich domu oraz w barze (...) w O.”, nakazania doręczenia tego oświadczenia powodom na ich adres zamieszkania ponadto domagali się zasądzenia na rzecz Schroniska dla (...) w O. kwoty 2.000 zł - tytułem odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny oraz zasądzenia na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Uzasadniając żądania pozwu podali, że pozwany dopuścił się naruszenia ich dóbr osobistych w postaci dobrego imienia oraz wizerunku, składając zeznania w toku postępowania w sprawie I. N. (...), toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostródzie w przedmiocie ustalenia kontaktów z dzieckiem. Twierdzenia pozwanego, że w rodzinie powodów jest nadużywany alkohol, stosowana przemoc, są nieprawdziwe. Celem złożenia takich zeznań było przedstawienie związku powodów w negatywnym świetle.

Pozwany K. R. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia na jego rzecz od powodów kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Pozwany nie przeczył, że w toku postępowania w sprawie I. N. (...) toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostródzie złożył zeznania o treści przywołanej przez powodów. Podkreślił równocześnie, że brak jest elementu bezprawności w jego działaniu, skoro do sądu został wezwany, pouczone go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych

zeznań, ciążył na nim prawny obowiązek złożenia zeznań zgodnych z prawdą. Zauważył, że złożenie zeznań w toku postępowania jest działaniem w ramach porządku prawnego, nawet jeśli podawane fakty nie są obiektywnie prawdziwe lub co do prawdziwości których świadek nie jest w stanie przedstawić dowodów, pod warunkiem, że składając zeznania określonej treści pozostawał on w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że podawane fakty są zgodne z prawdą. Argumentował, że jego zamiarem nie było naruszenie jakichkolwiek dóbr powodów.

Pozwany wyjaśnił dalej, że zeznania jego oparte były na własnych obserwacjach oraz informacjach pochodzących od znajomych i w jego przekonaniu odpowiadają prawdzie.

Podkreślił nadto, że ocena czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, winna zostać dokonana przy zastosowaniu kryteriów obiektywnych, istotny jest odbiór danej wypowiedzi przez osoby trzecie i reakcja opinii publicznej. Zeznania zostały złożone w obecności składu orzekającego, uczestników postępowania, a zatem wobec ograniczonego kręgu osób, treść zeznań nie mogła zatem dotrzeć do szerszego kręgu odbiorców.

Sąd ustalił, co następuje:

Powodowie pozostają w nieformalnym związku.

Pozwany pozostaje w nieformalnym związku z W. Ś., była małżonką powoda. Ze związku (...) urodził F. Ś.. W związku z rozwodem rodziców uregulowano kontakty dziecka z nimi, powierzając realizację tych praw naprzemiennie, zgodnie z art. 598²² kpc.

(okoliczność bezsporna)

Przed Sądem Rejonowym w Ostródzie toczy się postępowanie w sprawie I. N. (...) z wniosku W. Ś. z udziałem M. Ś. o zmianę orzeczenia w przedmiocie ustalenia kontaktów z dzieckiem. W toku tego postępowania zeznania w charakterze świadka składał m. in. pozwany K. R.. Na rozprawie w dniu 25 stycznia 2016 r. zeznał, że:

„Wiem z miasta, że w rodzinie uczestnika jest nadużywany alkohol, ale dziecko mi tego nie mówi. F. u mamy by miał stabilną sytuację. To co się dzieje u uczestnika w domu, to nie jest miejsce odpowiednie dla małego dziecka.”

„Wiem z grona wspólnych znajomych, że w rodzinie uczestnika jest alkohol i przemoc. Dzisiaj rano z partyzanta F. mi powiedział, że M. dużo bardziej nadużywa alkoholu niż M. (...) To są przepychanki, wyzwiska ciężkiego kalibru. Ja nie ciągnąłem F. za język, nie podkreślałem go, aby mówił więcej. Opowiadał mi, że byli na wyspie pod namiotami, a rodzice pili alkohol, a oni sami się bawili.”

„Naręczona uczestnika atakuje W., odgraża się że zabierze jej F., a sama ma problem z alkoholem.”

„Moja rodzina prowadzi bar, w którym często bywał uczestnik ze swoją naręczoną, czy konkubiną i tam działy się dziwne rzeczy. Słyszałem, że dochodzi pomiędzy nimi do kłótni, szarpania i wyzwisk po alkoholu.”

(bezsporne, dowód k. 9 - 13 akt)

Pismem z dnia 24 lutego 2016 r. powodowie wezwali pozwanego do przeproszenia za naruszenie ich dóbr osobistych w terminie do 9 marca 2016r. Zakreślony termin minął bezskutecznie.

(bezsporne, dowód k. 6 - 8 akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozwany nie negował treści swoich zeznań, przytoczonych przez powodów z postępowania w sprawie I. N. (...), toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostródzie. Dla rozstrzygnięcia sprawy decydująca pozostaje zatem ocena,

czy przywołanymi wyżej wypowiedziami pozwany naruszył dobra osobiste powodów, a jeśli tak, to czy działanie jego było bezprawne, nadto czy forma ochrony żądana przez powodów jest adekwatna do sposobu działania i skutków naruszenia.

Powodowie wywodzą roszczenia z norm art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c.

Z wymienionych przepisów wynika, że pozostają pod ochroną prawa cywilnego dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim. Ponadto ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Ponadto osoba, której dobro osobiste jest zagrożone lub zostało już naruszone może także żądać zadośćuczynienia pieniężnego na zasadach przewidzianych w kodeksie cywilnym lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Ustawodawca przewidział nadto uprawnienie do żądania naprawienia szkody wyrządzonej wskutek naruszenia dobra osobistego, na zasadach ogólnych.

Jeżeli chodzi o świadczenie zasądzane na określony cel społeczny to podstawą prawną rozstrzygnięcia w tym zakresie jest art. 448 k.c., przy czym w orzecznictwie przyjmuje się, że jedną z przesłanek tego roszczenia jest czyn sprawcy naruszenia dobra osobistego, noszący znamiona winy w każdej postaci (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009/3/36). Z kolei z przepisu art. 24 § 2 k.c. wynika domniemanie, iż naruszenie dobra osobistego nastąpiło bezprawnie, w związku z czym na podmiocie, który określone dobro osobiste naruszył ciąży obowiązek udowodnienia, iż naruszenie to nastąpiło w okolicznościach uchylających bezprawność zachowania. Do takich okoliczności należy działanie w ramach porządku prawnego albo w obronie uzasadnionego interesu, wykonywanie prawa podmiotowego, jak też zgoda pokrzywdzonego na ingerencję w sferę jego dóbr osobistych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 1989r., II CR 419/89, OSP 1990/11 – 12/377).

Punktem wyjścia jest jednak wykazanie, na podstawie reguły dowodowej wynikającej z art. 6 k.c., przez osobę żądającą ochrony dóbr osobistych, że – z obiektywnego punktu widzenia - faktycznie doszło do naruszenia tego rodzaju prawa niemajątkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 33/97).

Przez cześć wewnętrzną (godność osobistą) rozumie się wyobrażenie jednostki o własnej wartości, a przez cześć zewnętrzną - opinię (dobre imię, "dobrą sławę", reputację), jaką inni ludzie mają o wartości danego człowieka, a więc jego obraz w oczach osób trzecich. Przy uwzględnieniu tej podstawowej różnicy, dla stwierdzenia naruszenia godności osobistej nie jest konieczne, aby zarzut sformułowany pod adresem danej osoby był rozpowszechniony, a nawet - by w ogóle dotarł do wiadomości innych osób. Natomiast o naruszeniu tzw. czci zewnętrznej (reputacji), która jest oceną jednostki w oczach innych, można mówić dopiero wówczas, gdy dyskredytująca jednostkę wypowiedź dotrze do osób trzecich, zostanie upubliczniona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CSK 213/05, System Informacji Prawnej Lex Omega nr 604054).

Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie dobrego imienia może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2002 r., IV CKN 1402/00, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Naruszenie dóbr osobistych przez świadka zeznającego w procesie było wielokrotnie przedmiotem rozważań sądów powszechnych a także Sadu Najwyższego. Co do zasady przyjmuje się, że naruszenie dóbr osobistych przez świadka może rodzić jego odpowiedzialność z art. 24 § 1 kc w zw. z art. 448 kc, ale w takim wypadku musi dojść do wyraźnego i poważnego naruszenia przepisów, w szczególności polegającego na wykroczeniu poza cel i niezbędny zakres postępowania lub wyrażeniu ocen bądź użyciu sformułowań nieuzasadnionych przedmiotem i potrzebami tego

postępowania oraz naruszającymi godność osoby, której dotyczą. (tak np.; Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 8 maja 2015 r., I ACa (...)).

Okolicznością niesporną jest, że złożenie zeznań w charakterze świadka stanowi działanie w ramach porządku prawnego. Co do zasady świadek nie może być obciążany konsekwencjami treści złożonych zeznań, nawet jeśli okaże się, że jego spostrzeżenia, wiadomości nie znalazły potwierdzenia w faktach. Obowiązkiem świadka jest złożenie zeznań zgodnych z posiadaną wiedzą, a czasem z własnymi przekonaniem czy wyobrażeniami. Równocześnie świadkowi nie wolno kłamać, używać słów, zwrotów mogących dotyczyć inne osoby, co jednak nie dotyczy wypadku cytowania wypowiedzi innych osób.

Dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne zatem okazało się ustalenie, czy pozwany zeznając przed Sądem Rejonowym w Ostródzie, świadomie podawał nieprawdziwe okoliczności dotyczące powodów, mające przedstawić ich w złym świetle, w celu wsparcia stanowiska jego konkubiny, ubiegającej się o zmianę rozstrzygnięcia dotyczącego dziecka jej i powoda.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że zeznania złożone przez pozwanego odpowiadały jego wiedzy i wewnętrznemu przekonaniu co do prawdziwości okoliczności podanych w trakcie przesłuchania. Pozwany powoływał się na twierdzenia znajomych co do tego, że w rodzinie powodów nadużywa się alkoholu, stosuje przemoc; wskazał, że informację o nadużywaniu alkoholu przez powódkę, spożywaniu alkoholu przez powodów w trakcie wycieczki na wyspę, uzyskał od dziecka – F. Ś.. Jako źródło wiedzy o relacjach pomiędzy powodami podał także własną rodzinę, prowadzącą bar (...) w O.. Co do zasady zatem zeznania pozwanego opierały się na informacjach przekazanych jemu przez inne osoby. Na marginesie jedynie zwrócić można uwagę na fakt, że pozwany nie konkretyzował dat, w jakich miało dojść do zdarzeń, w których powodowie mieli uczestniczyć. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że przynajmniej część z nich miała miejsce kilka lat wcześniej.

Oceniając, czy występuje rozbieżność pomiędzy rzeczywistą wiedzą pozwanego i treścią jego zeznań, należy wziąć pod uwagę treść zeznań świadków W. Ś., M. K. (2), P. G. (1), P. G. (2). Zeznania tych osób korelują z zeznaniami pozwanego, co potwierdza, że informacje uzyskane od tych świadków mogły być podstawą zeznań złożonych przez powoda w toku postępowania w sprawie I. N. (...), toczącej się przed Sądem Rejonowym w Ostródzie. Okoliczność ta jest o tyle wiarygodna, że jak sam pozwany przyznał, pracując za granicą, nie ma osobistego kontaktu z powodami.

Zauważyć należy wreszcie, że powodowie sami przyznali, że pozwany został prawdopodobnie zmanipulowany przez W. Ś., która mogła przekazywać jemu nieprawdziwe informacje co do przyczyn rozvodu z powodem, zachowania powoda. Za oczywiste i naturalne uznać należy nadto, że pozwany obraca się w środowisku osób życzliwie nastawionych do jego obecnej konkubiny, a równocześnie być może negatywnie oceniających powodów. Opinie, relacje, z jakimi styka się powód, kształtujące jego wyobrażenia i poglądy, mogą być zatem tendencyjne. Co istotne jednak, zeznając w charakterze świadka powód wyraźnie rozgraniczał swoje własne obserwacje, dotyczące np.; zachowania dziecka od informacji uzyskiwanych od innych osób.

Cechą charakterystyczną w zasadzie każdego postępowania jest to, że przedstawiane są w jego toku dowody często ze sobą sprzeczne, mające potwierdzić tezy stawiane przez każdą ze stron. Rzeczą sądu jest dokonanie oceny tych dowodów zgodnie z regułami wynikającymi z art. 233 kpc. Tylko wyjątkowo remedium na zwalczenie dowodu przeciwnika może być wszczęcie postępowania karnego w kierunku zarzutu składania fałszywych zeznań, czy dochodzenie ochrony dóbr osobistych na drodze postępowania cywilnego.

Podkreślić należy, że wprawdzie istotą niniejszego postępowania było ustalenie, czy pozwany zeznając na temat sytuacji w rodzinie powodów zeznawał sprzecznie z posiadaną wiedzą, na marginesie zatem jedynie wskazać można, że przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwala na ustalenie, że w istocie rzeczy jego przekonania i wiedza nie odpowiadają stanowi rzeczywistemu.

Nie wprowadzono dotychczas zakazu spotykania się w lokalach i spożywania tam w rozsądnych ilościach alkoholu, nie jest również niczym zdrożnym wypicie piwa w trakcie koncertu czy innej imprezy na świeżym powietrzu, skoro

organizator uzyskał zezwolenie na jego sprzedaż. Jeśli nawet powodom zdarzyło się rozwiązywać jakiś konflikt w miejscu publicznym, co oczywiście nie zasługuje na aprobatę, to nie należy przydawać tej okoliczności tak istotnej wagi. Wszystkie te zdarzenia nie charakteryzują się niczym szczególnym i nie dowodzą żadnej patologii w rodzinie powodów. Wyolbrzymiono je i przydano im znaczenie nieadekwatne do rzeczywistego. W domu powodów nie są przeprowadzane interwencje policyjne (inf. 86), gdyby ich rodzina miała być rodziną patologiczną, to znana byłaby dzielnicowemu, tymczasem z zeznań D. D. wynika, że przeprowadzając na temat powodów wywiad środowiskowy nie uzyskał on o nich żadnych negatywnych informacji.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że choć zeznania pozwanego mogły faktycznie naruszyć dobra osobiste powodów w postaci dobrego imienia, to jednak brak jest podstaw do zarzucenia pozwanemu bezprawności działania. Zeznania złożył w toku postępowania sądowego, adekwatne do własnych przekonań i posiadanej wiedzy, której źródłem były inne osoby.

Zgodzić należy się należy nadto z pozwanym, że zgodnie z dominującymi poglądami doktryny, naruszenie dobra osobistego nie występuje wtedy, gdy wyrządzona drugiemu przykrość jest wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie, przykrością małej wagi, nie przekracza więc progu od, którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że ocena czy do naruszenia dobra doszło, musi być zobiektywizowana. Ustalenie, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie może być zatem dokonane według indywidualnej wrażliwości zainteresowanego, lecz obiektywnej reakcji społecznej. W tym kontekście zauważyć należy, że pozwany złożył zeznania na potrzeby postępowania sądowego, a zatem dostępne ograniczonym odbiorcom, nie używał sformułowań obraźliwych, nieadekwatnych do sytuacji, co również powinno wpłynąć na zakres ujemnych odczuć, będących udziałem powodów.

W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu w całości. O kosztach procesu rozstrzygnięto na mocy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 kpc